



## PODWÓJNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKÓW UPADŁYCH SKOK-ÓW. OBOWIĄZKI SYNDYKA MASY UPADŁOŚCI W ZAKRESIE DOCHODZENIA ROSZCZEŃ Z TEGO TYTUŁU

Media donoszą, że syndycy spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych<sup>3</sup> w upadłości wysyłają wezwania do zapłaty do ich członków. Wzywają do zapłaty równowartości wpłaconych udziałów. Jest to tzw. podwójna odpowiedzialność członków skok za straty. Czy działania syndyków są uprawnione? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta.

Celem artykułu jest przybliżenie problematyki podwójnej odpowiedzialności członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych i omówienie poglądów dotyczących tej odpowiedzialności w przypadku upadłości kas. Nie wskazuje on słuszności jednej z prezentowanych koncepcji, a jedynie możliwą interpretację przepisów kształtujących tę odpowiedzialność.

### PODSTAWY PRAWNE PODWÓJNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI CZŁONKÓW ZA STRATY KASY

Spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa jest spółdzielnią o celu uregulowanym ustawowo. Gromadzi środki pieniężne wyłącznie swoich członków, udziela im pożyczek i kredytów, przeprowadza na ich zlecenie rozliczenia finansowe, pośredniczy przy zawieraniu umów ubezpieczenia, ewentualnie dokonuje innych czynności określonych w ustawie<sup>4</sup>.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa ekonomicznego kasa jest obowiązana posiadać fundusze własne, dostosowane do rozmiaru prowadzonej działalności. Do funduszy własnych kasy należy m.in. fundusz udziałowy, który

powstaje z wpłat udziałów członkowskich, oraz fundusz zasobowy powstający z wpłat wpisowego wnoszonego przez członków i nadwyżki bilansowej (art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 i 2 ustawy o skok). Nadwyżka bilansowa zostaje przeznaczona na zwiększenie funduszu zasobowego lub uzupełnienie udziałów uprzednio przeznaczonych na pokrycie straty bilansowej (art. 26 ust. 1 ustawy o skok).

Z kolei straty bilansowe pokrywane są z funduszu zasobowego, a w części przekraczającej fundusz zasobowy – z funduszu udziałowego (art. 26 ust. 2 ustawy o skok). Podejmowanie uchwał w sprawie podziału nadwyżki bilansowej lub sposobu pokrycia strat należy do wyłącznej właściwości organu uchwałodawczego kasy, tzn. odpowiednio walnego zgromadzenia lub zebrania przedstawicieli (art. 2 ustawy o skok w zw. z art. 38 § 1 pkt 4 PrSpółdz<sup>5</sup>).

Art. 26 ust. 3 ustawy o skok przewiduje, że odpowiedzialność członków kas za straty powstałe w kasie może zostać podwyższona w statucie kasy do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów. W doktrynie wyjaśniono, że „podwyższony stopień uczestnictwa członków w stratach kasy wyznaczony jest przez przepis bezwzględnie wiążący jako podwójna wysokość wpłaconych udziałów. Jeżeli zatem każdy członek kasy obejmuje i wpłaca jeden udział o wartości 100 zł, to jego stopień uczestnictwa w stratach kasy może zostać powiększony o kolejne 100 zł. Jednak w przypadku, w którym w kasie istnieje obowiązek objęcia większej liczby udziałów obowiązkowych lub członek objął udziały nadobowiązkowe, wówczas podwyższona granica uczestnictwa członka w stratach bilansowych kasy jest wyznaczona przez iloczyn wszystkich objętych udziałów i wartość wpłaconego udziału (...)”<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> Radca prawny, współnik Kancelarii Prawniczej prof. dr hab. Zygmunt Tobor, Mirosław Mozdzeń Sp.j., licencjonowany doradca restrukturyzacyjny.

<sup>2</sup> Radca prawny wpisany na listę radców prawnych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach.

<sup>3</sup> W treści artykułu spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa określana jest również jako kasa lub skok.

<sup>4</sup> Art. 3 ustawy z 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (t.j. Dz. U. 2017.2065), dalej jako: ustawa o skok.

<sup>5</sup> Ustawa z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2016 r., poz. 21, 996 i 1250), dalej jako: PrSpółdz.

<sup>6</sup> Tak Zakrzewski P., [w:] A. Herbert, Sz. Pawłowski, P. Zakrzewski, „Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. Komentarz”, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 215, nb 25.

Regulacja ustawowa dotycząca opisanej odpowiedzialności jest szcążkowa. Przepis nie określa, na jakich warunkach członek kasy może zostać zobowiązany do dodatkowych wpłat. Należałoby przyjąć, że warunkiem uruchomienia podwójnej odpowiedzialności jest wystąpienie w kasie straty, na pokrycie której nie wystarczają fundusze zasobowy i udziałowy. Dopiero gdy pokrycie straty w sposób standardowy, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 26 ust. 2 ustawy o skok, z funduszu zasobowego i udziałowego nie będzie wystarczające, wówczas można zobowiązać członków kasy do wniesienia dopłat.

Art. 26 ust. 3 ustawy o skok nie wskazuje również, w jaki sposób należy wdrożyć procedurę dochodzenia podwójnej odpowiedzialności. Nie powinno ulegać wątpliwości, że podwyższona odpowiedzialność może mieć miejsce jedynie w przypadku kas, które w swoim statucie przewidują taką możliwość. Warunek wynika wprost z treści przepisu. W przepisie nie określono jednak, jaki organ jest uprawniony do podjęcia uchwały w tej sprawie. W przypadku braku szczegółowych regulacji w statucie kasy należałoby przyjąć, że kompetencja w tym zakresie należy do organu uchwałodawczego. Walne zgromadzenie lub zebranie przedstawicieli jest bowiem organem wyłącznie uprawnionym do podejmowania uchwał w sprawie pokrywania strat kasy. Tym samym zobowiązanie do dokonania wpłat z tytułu tzw. podwójnej odpowiedzialności na pokrycie strat powinno mieć podstawę w decyzji tego organu.

Sytuacja komplikuje się w przypadku ogłoszenia upadłości kasy. Powstaje wątpliwość, czy syndyk masy upadłości jest uprawniony do żądania od członków kasy dopłat w ramach podwójnej odpowiedzialności uregulowanej w art. 26 ust. 3 ustawy o skok? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Można pokusić się o stwierdzenie, że istnieją dwa sprzeczne poglądy. Jeden zakłada uprawnienie syndyka do ustalenia i egzekwowania dodatkowych wpłat na pokrycie strat kasy. Jest to koncepcja sprzyjająca ochronie interesów wierzycieli upadłego. Druga odmawia syndykowi tego prawa i tym samym jest przyjazna członkom upadłej kasy.

### KONCEPCJA PRZYJAZNA WIERZYCIELOM KAS W UPADŁOŚCI

Ogłoszenie upadłości powoduje utratę przez upadłego prawa zarządu oraz możliwości korzystania z mienia wchodzącego do masy upadłości i rozporządzania nim (art. 75 ust. 1 PrUpadł<sup>7</sup>). Upadły nie może więc podejmować czynności faktycznych i prawnych, które powo-

dowałyby zmiany w jego majątku stanowiącym masę upadłości.

W celu likwidacji majątku upadłego powołany zostaje syndyk. Niezwłocznie obejmuje on majątek upadłego, zarządza nim, zabezpiecza go przed zniszczeniem, uszkodzeniem lub zabranieniem go przez osoby postronne i przystępuje do jego likwidacji (art. 173 PrUpadł). Wypełniając swoje obowiązki, syndyk powinien dążyć do realizacji jednego z podstawowych celów postępowania upadłościowego, przewidzianego w art. 2 ust. 1 PrUpadł, a więc do zaspokojenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu.

W kwestii uprawnień syndyka wypowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 16.09.2010 r.<sup>8</sup>. Zagadnienie prawne rozpatrywane przez sąd dotyczyło legitymacji syndyka do ściągnięcia od akcjonariuszy uzupełniających wpłat na pokrycie kapitału zakładowego, których termin płatności określony uchwałą o podwyższeniu kapitału zakładowego nie upłynął przed datą ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku spółki akcyjnej, a akcjonariusze nie zostali wezwani do uzupełnienia wkładu przez likwidatora. Wykładni sądu podlegał art. 471 kodeksu spółek handlowych<sup>9</sup>, który przewidywał powinność likwidatorów spółki w postaci ściągnięcia od akcjonariuszy zaległych wpłat na kapitał zakładowy w wysokości potrzebnej do pokrycia zobowiązań.

Sąd Najwyższy porównał regulacje prawa upadłościowego oraz kodeksu spółek handlowych i uznał, że w prawie upadłościowym nie można wprost wskazać przepisu, z którego wynikałoby uprawnienie syndyka do ściągnięcia wierzytelności od akcjonariuszy na podobnych zasadach, jak wynika to z art. 471 k.s.h. Stwierdził, że można wobec tego uznać, że skoro żaden przepis ustawy nie wyposaża syndyka w uprawnienie do ściągnięcia od akcjonariuszy zaległych wpłat na kapitał zakładowy, to może on tylko ściągnąć od akcjonariuszy spłaty na akcje, których ustalony w statucie termin już nadszedł, a zaległe spłaty, które są jeszcze niewymagalne, może zbyć. Zdaniem Sądu Najwyższego taka interpretacja pozostawałaby jednak w wyraźnej sprzeczności z funkcją, jaką pełni w spółce akcyjnej kapitał zakładowy, będący konstrukcją, przez którą ustawodawca nakłada na spółkę i jej współników obowiązek utrzymywania przez czas istnienia spółki określonego w ustawie i statucie majątku (aktywów). Uznał, że jeżeli majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie jej wierzycieli, to likwidatorzy mają obowiązek ściągnięcia od każdego akcjonariusza zaległych

<sup>7</sup> Ustawa z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. 2017.2344), dalej: PrUpadł.

<sup>8</sup> III CZP 56/10, OSNC 2011/3/23.

<sup>9</sup> Ustawa z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. 2017.1577), dalej jako: k.s.h.

wpłać w wysokości potrzebnej na pokrycie zobowiązań spółki. Z kolei w razie ogłoszenia upadłości spółki jej majątek nie wystarcza na pokrycie zobowiązań spółki, ponieważ przesłanką postawienia spółki w stan upadłości jest to, że jej zobowiązania przekraczają wartość jej majątku. „Wobec tego, zgodnie z funkcją kapitału zakładowego, akcjonariusze powinni wpłacić do spółki taką kwotę, jaką zadeklarowali. Zwolnienie ich z tego obowiązku doprowadziłoby w razie upadłości do sytuacji, w której interes akcjonariuszy byłby chroniony kosztem zmniejszonej ochrony interesu wierzycieli spółki. Mimo braku wyraźnego przepisu, należy opowiedzieć się za wykładnią celowościową przepisów o likwidacji i upadłości spółki akcyjnej i uznać, że syndyk masy upadłości ma prawo do wezwania akcjonariuszy do wniesienia do masy upadłości zaległych wpłat na kapitał zakładowy”. Zatem Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że w odniesieniu do postępowania upadłościowego brak jest przepisu odpowiadającego art. 471 k.s.h., który nakłada na likwidatora obowiązek ściągnięcia od akcjonariuszy dopłat na kapitał zakładowy. Sąd Najwyższy uznał jednak, że biorąc pod uwagę względy celowościowe, należy przyznać syndykowi analogiczne uprawnienia.

Dokonując analizy roli syndyka w toku postępowania upadłościowego, należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden z wyroków Sądu Najwyższego dotyczący upadłej spółdzielni wydany na gruncie poprzednio obowiązującego aktu prawnego regulującego prawo upadłościowe<sup>10</sup>. Sąd Najwyższy stwierdził w nim, że według art. 20 § 1 RozpUpadł „upadły na skutek ogłoszenia upadłości traci z samego prawa zarząd oraz możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem, należącym do niego w dniu upadłości, jak też nabytym w toku postępowania. Majątek ten stanowi masę upadłości. Przepis ten (...) ma zastosowanie także do spółdzielni, tym samym więc żadne jej organy, w tym również walne zgromadzenie, nie są uprawnione do podejmowania decyzji co do majątku spółdzielni, której upadłość ogłoszono. Z tą chwilą syndyk ustanowiony przez sąd obejmuje z mocy samego prawa majątek upadłego, zarządza tym majątkiem i przeprowadza jego likwidację (art. 90 pr. upadł.). Do uprawnień i obowiązków syndyka należy więc także podejmowanie wszelkich czynności prawnych zmierzających do zwiększenia aktywów masy

upadłości w interesie zarówno upadłego, jak i jego wierzycieli. (...) Jak to zaś już wyjaśniono, w razie ogłoszenia upadłości spółdzielni uprawnionym do wystąpienia w jej imieniu z (...) żądaniem jest nie organ spółdzielni, lecz syndyk (art. 91 ustawy o spółdzielniach i ich związkach, art. 21 i 90 pr. upadł.)”. Na gruncie tego orzeczenia można zatem wysunąć wniosek, że po ogłoszeniu upadłości spółdzielni uprawnionym do wystąpienia w jej imieniu jest syndyk, nawet w sytuacji, gdy przed ogłoszeniem upadłości celem podjęcia określonych działań wymagana była decyzja jej organu. Wynika z tego, że Sąd Najwyższy przyznawał syndykowi uprawnienia zastrzeżone w toku normalnego działania innym organom, powołując się na względy celowościowe, jakim ma służyć postępowanie upadłościowe.

W podobny sposób wypowiedział się Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej w sprawie z powództwa jednego z syndyków ustanowionych w postępowaniu upadłościowym spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej przeciwko członkowi kasy z tytułu podwójnej odpowiedzialności<sup>11</sup>. Sąd powołał się w szczególności na art. 61 PrUpadł, zgodnie z którym z dniem ogłoszenia upadłości majątek upadłego staje się masą upadłości, która służy zaspokojeniu wierzycieli upadłego. Wobec tego po ogłoszeniu upadłości kasa „poprzez swoje organy nie ma możliwości zarządzania swym majątkiem, zarówno należącym do SKOK w dniu ogłoszenia upadłości, jak i nabytym w toku postępowania upadłościowego. Od chwili ogłoszenia upadłości SKOK podmiotem, który w tym zakresie ma uprawnienia, jest wyłącznie syndyk”. Po ogłoszeniu upadłości organy kasy nie podejmują żadnych decyzji dotyczących majątku stanowiącego od dnia ogłoszenia upadłości masę upadłości, nie może również dochodzić pokrycia strat od swoich członków. Skuteczność działania syndyka „nie jest uzależniona od jakichkolwiek uchwał organów danego podmiotu (upadłego), które byłyby wymagane przez umowę lub statut w normalnym toku rzeczy, czyli przed ogłoszeniem upadłości. Jeżeliby przyjął odmienne stanowisko, to często działania syndyka byłyby nieskuteczne z uwagi na brak odpowiednich uchwał organów danego podmiotu, podjętych przed ogłoszeniem upadłości. Ponadto mając na względzie, że upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania z mienia wchodzącego do masy upadłości i rozporządzania nim, organy upadłego w toku postępowania upadłościowego nie mogą podejmować żadnych uchwał dotyczących masy upadłości. Biorąc pod uwagę cel postępowania upadłościowego, którym jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli w jak najwyższym stopniu (art. 2 ust. 1 Prawa upadłościowego), odmienne stanowisko jest nie do zaakceptowania”.

<sup>10</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 2.06.1970 r., II CR 161/70, OSNC 1971/1/15, wydany na gruncie art. 20 § 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (tj. Dz. U. 1991.118.512), dalej: RozpUpadł. Art. 20 § 1 RozpUpadł stanowił, że na skutek ogłoszenia upadłości upadły traci z samego prawa zarząd oraz możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem, należącym do niego w dniu ogłoszenia upadłości, jak też nabytym w toku postępowania. Majątek ten stanowi masę upadłości. Jego treść jest więc zbieżna z aktualnie obowiązującym art. 75 ust. 1 PrUpadł, który stanowi, że z dniem ogłoszenia upadłości upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania z mienia wchodzącego do masy upadłości i rozporządzania nim.

<sup>11</sup> Wyrok Sądu Rejonowego w Dąbrowie Górniczej z 25.10.2017 r. (sygn. akt: I C 376/17), nieprawomocny na dzień pisania artykułu.

Zatem sąd rozpatrujący sprawę podwójnej odpowiedzialności członków upadłej kasy przyznał uprawnienie żądania dopłat wyłącznie w oparciu o decyzję syndyka. Stał na stanowisku, że uzależnienie podwójnej odpowiedzialności od uchwały organu kolegialnego spółdzielni oznaczałoby zaprzeczenie celu postępowania upadłościowego, jakim jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli w jak najwyższym stopniu.

### KONCEPCJA PRZYJAZNA CZŁONKOM UPADŁYCH SKOK-ÓW

Istnieje jednak możliwość odmiennej interpretacji przepisów dotyczących podwójnej odpowiedzialności członków skok w upadłości.

Do spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych stosuje się odpowiednio przepisy Prawa spółdzielczego. Zgodnie z art. 134 PrSpół przepisy o organach spółdzielni stosuje się także podczas postępowania upadłościowego, jeżeli z przepisów prawa upadłościowego nie wynika inaczej. Należy zatem przyjrzeć się przepisom prawa upadłościowego w tym zakresie. Do spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych postawionych w stan upadłości stosuje się odpowiednio regulacje dotyczące upadłości banków<sup>12</sup>.

Art. 433 PrUpadł w sposób szczególny reguluje wpływ ogłoszenia upadłości banku na istnienie jego organów. Stanowi on w szczególności, że o ile skutki te nie nastąpiły wcześniej z powodu otwarcia postępowania układowego, z dniem ogłoszenia upadłości organy zarządzające i nadzorcze banku ulegają rozwiązaniu oraz wygasają zarząd komisaryczny, powołanie likwidatora oraz uprawnienia kuratora ustanowionego na podstawie Prawa bankowego<sup>13</sup>. Zatem na skutek ogłoszenia upadłości banku, inaczej niż w przypadku innych osób prawnych, dochodzi do definitywnego rozwiązania organów zarządzających i organów nadzorczych, a nie tylko do utraty (lub ograniczenia) ich niektórych kompetencji<sup>14</sup>. Z przytoczonego przepisu nie wynika, aby ulegały rozwiązaniu organy uchwałodawcze banku<sup>15</sup>. Można więc wysunąć wniosek, że ogłoszenie upadłości nie będzie oznaczało rozwiązania walnego zgromadzenia lub zebrania przedstawicieli skoku, a tym samym brak będzie podstaw prawnych do przejścia uprawnień tych organów przez syndyka.

Na marginesie wypada wspomnieć, że w przypadku powołania zarządcy komisarycznego w trybie ustawy o skok członkowie zarządu kasy zostają odwołani z mocy prawa, a udzielone wcześniej prokury i pełnomocnictwa wygasają. Przepis przewiduje również wprost, że z dniem ustanowienia zarządcy komisarycznego kompetencje innych organów kasy ulegają zawieszeniu. Na zarządcę komisarycznego przechodzi prawo podejmowania decyzji we wszystkich sprawach kasy, z wyjątkiem wprowadzania zmian w ich statutach<sup>16</sup>. Na gruncie tego przepisu przyjmuje się więc, że zarządca komisaryczny podejmuje decyzje (oświadczenia woli i czynności faktyczne) we wszystkich sprawach zastrzeżonych na mocy ustawy i statutu do kompetencji organów kasy, zwłaszcza walnego zgromadzenia, z wyjątkiem wprowadzania zmian w statutach<sup>17</sup>. Skoro ustawodawca nie wprowadził analogicznego rozwiązania w prawie upadłościowym, można zakładać, że był to zabieg celowy i syndyk nie jest uprawniony do podejmowania uchwał leżących w kompetencji organu uchwałodawczego.

W związku z tym można przyjąć, że w przypadku braku uchwały właściwego organu uchwałodawczego w przedmiocie pokrycia straty kasy z dodatkowych wpłat, wynikających z podwójnej odpowiedzialności jej członków określonej w art. 26 ust. 3 ustawy o skok i statucie kasy, syndyk nie jest uprawniony do podjęcia uchwały w tym zakresie i w konsekwencji nie jest uprawniony do dochodzenia przedmiotowych wierzytelności od członków kasy.

Podobne stanowisko zajęła Prokuratura Krajowa, która zleciła Departamentowi Postępowania Sądowego dokonanie analizy sprawy podwójnej odpowiedzialności członków skok. Z oświadczenia Prokuratury Krajowej wynika, że analiza wykazała, że syndyk nie ma kompetencji do wzywania członków kasy do uzupełnienia udziałów do podwójnej wysokości. W oświadczeniu czytamy, że: „W ocenie prokuratury oraz Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej z siedzibą w Sopocie działania syndyka, polegające na wzywaniu członków SKOK (...) do pokrycia straty tej kasy do wysokości dwukrotności wpłaconych udziałów, nie znajdują podstaw prawnych. Zgodnie z art. 26 ust. 2 ustawy z 5 listopada 2009 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych strata bilansowa kasy powinna być pokryta w tym samym roku, w którym wystąpiła. Najpierw w oparciu o fundusz zasobowy, a w części przekraczającej ten fundusz – ze środków funduszu udziałowego. Do wystąpienia dodatkowej odpowiedzial-

<sup>12</sup> Art. 441a ust. 4 PrUpadł.

<sup>13</sup> Art. 433 pkt 1 i 2 PrUpadł.

<sup>14</sup> Tak postanowienie Sądu Najwyższego z 30.11.2017 r., IV CSK 46/17, LEX nr 2416283.

<sup>15</sup> Zob. Mozdzeń, M., Art. 433, [w:] „Prawo upadłościowe. Komentarz”. Wolters Kluwer Polska, 2017.

<sup>16</sup> Art. 73 ust. 3 ustawy o skok.

<sup>17</sup> Tak Zakrzewski P., [w:] A. Herbert, Sz. Pawłowski, P. Zakrzewski, „Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. Komentarz”, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 419, nb. 10.

ności członków kasy za stratę bilansową niezbędna jest uchwała walnego zgromadzenia o pokryciu straty. Powinna ona zobowiązywać członków kasy do wniesienia dopłat. Przesłanką do podjęcia takiej uchwały jest niewystarczający do pokrycia straty poziom funduszków zasobowego i udziałowego. Co ważne, uchwała o pokryciu straty bilansowej przez wezwanie członków do wniesienia dopłat powinna zapaść w terminie 6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego, na walnym zgromadzeniu zwołanym w celu między innymi zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego." Zdaniem prokuratury jeśli walne zgromadzenie nie podjęło w stosownym czasie po zakończeniu okresu obrachunkowego uchwały, to po stronie członków skok nie powstało zobowiązanie do pokrycia strat w kasie, a syndyk swoją decyzją nie może zastępować uchwały walnego zgromadzenia<sup>18</sup>.

W jednym z postępowań upadłościowych skok prokuratura skierowała nawet pismo do sędziego-komisarza jako organu kierującego tokiem postępowania i sprawującego nadzór nad czynnościami syndyka zgodnie z art. 152 ust. 1 PrUpadł. Z informacji prasowych wynika, że sędzia-komisarz stwierdził, że nie ma kompetencji do oceny zasadności poszczególnych roszczeń należnych masie upadłości, a art. 152 PrUpadł nie daje mu prawa wiążącego rozstrzygnięcia sporów między syndykiem a osobami trzecimi w zakresie obowiązku zapłaty należności na rzecz masy upadłości. Kwestionowanie zasadności roszczeń może skutkować wytoczeniem przez syndyka powództwa przed sądem cywilnym. Wówczas sąd cywilny będzie uprawniony do oceny zasadności dochodzenia roszczeń przez syndyka, w tym stwierdzenia, czy działanie syndyka nie jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego<sup>19</sup>.

## OBOWIĄZKI SYNDYKA

Jak widać, istnieją rozbieżne poglądy co do tego, czy syndyk jest uprawniony do domagania się dopłat od członków kas na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy o skok. Co zatem powinien zrobić syndyk?

Syndyk działa z mocy prawa, sprawując swą funkcję samodzielnie, choć pod nadzorem sędziego-komisarza i sądu. Jest zatem menedżerem szczególnego rodzaju, którego celem działania jest uporządkowanie działalności i spraw majątkowych upadłego w celu optymalnego za-

spokojenia wierzycieli. Tak określił rolę syndyka Naczelny Sąd Administracyjny w jednym ze swoich wyroków<sup>20</sup>.

Przy czym zgodnie z art. 179 PrUpadł syndyk jest obowiązany podejmować działania z należytą starannością, w sposób umożliwiający optymalne wykorzystanie majątku upadłego w celu zaspokojenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu, w szczególności przez minimalizację kosztów postępowania.

W doktrynie zwraca się uwagę, że przepis pozostaje w związku z funkcją windykacyjną postępowania upadłościowego. „Zaspokojenie wierzycieli stanowi bowiem cel, do którego to postępowanie ze swej istoty powinno zmierzać. Komentowany przepis nawiązuje jednocześnie do – wyrażonej wprost w art. 2 – zasady optymalizacji, ponieważ syndyk powinien podejmować takie działania, które pozwolą na to, by majątek upadłego został wykorzystany w celu zaspokojenia jego wierzycieli w jak najwyższym stopniu”<sup>21</sup>.

Syndyk powinien więc wykonywać swoje obowiązki, zachowując zwiększoną staranność, gdyż występuje on niejako w interesie ogółu wierzycieli upadłego, a jego działania mają doprowadzić do zaspokojenia ich w najwyższym stopniu. Istotne jest przy tym, że odpowiada on za szkodę wyrządzoną na skutek nienależytego wykonywania swoich obowiązków<sup>22</sup>.

W orzecznictwie sądowym określa się syndyka jako organ postępowania na etapie właściwego postępowania upadłościowego. Jednakże szczególne wymogi stawiane przed kandydatami na syndyka i wymóg posiadania licencji, a także znaczna samodzielność oraz status prawny oznaczają, że w zakresie wykonywanych obowiązków powinien on być traktowany jako profesjonalista. Pojęcie „jest obowiązany podejmować działania z należytą starannością” winno być zatem wykładane z uwzględnieniem wskazanych okoliczności jako „ze starannością wyższą od przeciętnej”, nade wszystko zaś z działaniami pozostającymi w zgodzie z przepisami prawa. Syndyka nie łączy stosunek umowny z upadłym, wierzycielami upadłego, osobami trzecimi, jego odpowiedzialność nie jest oparta na reżimie kontraktowym, tylko deliktowym, w którym wyrządzenie szkody stanowi samoistną podstawę jej naprawienia, o ile wyrządzona została na skutek nienależytego wykonania

<sup>18</sup> <https://pk.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-z-kraju/prokuratura-staje-w-obronie-czlonkow-skok-wolomin>.

<sup>19</sup> <http://restrukturyzacja.pl/2017/07/26/skok-wolomin-prokuratura-kontra-syndyk/>; <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/byli-czlonkowie-skok-wolomin-jednak-musza-zaplatc-wniosek-prokuratury-oddalony/1th3qee>.

<sup>20</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 14.01.2010 r., I FSK 1742/08, LEX nr 579782.

<sup>21</sup> zob. Zedler F., „Prawo upadłościowe i naprawcze w zarysie”, Warszawa 2009, s. 53, powołany [w:] Pokora A., Art. 179, [w:] „Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz”, wyd. V, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2014.

<sup>22</sup> Art. 160 ust. 3 PrUpadł.

obowiązków<sup>23</sup>. Zatem z nienależytym wykonywaniem obowiązków będziemy mieć do czynienia, jeśli syndyk nie podejmuje ciężących na nim obowiązków albo będzie działał wbrew tym obowiązkom.

Ustawowym obowiązkiem syndyka jest w szczególności likwidacja składników masy upadłości. Likwidacja wierzytelności upadłego następuje przez ich zbycie albo ściąganie. Wybór sposobu likwidacji należy poprzedzić oceną, który z nich umożliwi zaspokojenie wierzycieli w jak największym stopniu przy uwzględnieniu kosztów i ryzyka niepowodzenia ściągania wierzytelności upadłego oraz konieczności zaspokojenia zobowiązań, o których mowa w art. 230 (czyli kosztów postępowania i tzw. innych zobowiązań masy), związanych z przedłużeniem postępowania upadłościowego<sup>24</sup>.

Jeśli ściąganie wierzytelności stanowi przeszkodę w zakończeniu postępowania lub skutkuje jego przedłużaniem, a działania syndyka mające na celu dochodzenie wierzytelności łączą się z ryzykiem niepowodzenia ściągania wierzytelności lub też bezzasadnie narażają masę upadłości na dodatkowe koszty, wówczas należy przystąpić do likwidacji wierzytelności poprzez ich zbycie.

Zatem wybór sposobu likwidacji każdorazowo będzie się wiązał z koniecznością oceny, czy dochodzenie wierzytelności, czy ich sprzedaż zapewni zaspokojenie wierzycieli w jak największym stopniu. Syndyk powinien zlikwidować istniejące wierzytelności w jeden ze wskazanych sposobów. Zdaniem autorów nie może on podjąć decyzji, że w ogóle nie dokona ich likwidacji.

Syndyk, który w masie upadłości zidentyfikował zbiór wierzytelności z tytułu podwójnej odpowiedzialności, niezależnie od własnych poglądów, nie może samodzielnie zdecydować, że opowiada się za jedną z opisanych koncepcji, i przyjąć, że np. nie będzie dochodził wierzytelności z tytułu podwójnej odpowiedzialności. Takie działania naraża go na zarzut nienależytego wykonywania obowiązków ze szkodą dla wierzycieli. Syndyk nie jest organem władnym do rozstrzygnięcia zasadności określonej interpretacji przepisów, ale powinien to pozostawić do rozstrzygnięcia sądów, które na podstawie odrębnych przepisów są powołane do władczego rozstrzygnięcia wątpliwości prawnych. Syndyk, który tego zaniecha, w naszej ocenie, może narazić się na zarzut wierzycieli, że nie podjął działań, które zapewniłyby większe ich zaspokojenie.

Zaniechanie dochodzenia wierzytelności należnych masie może rodzić nie tylko odpowiedzialność odszkodowawczą syndyka, ale również wiązać się z ryzykiem pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Dla przykładu w jednym ze swoich postanowień Sąd Najwyższy uznał, że: „syndyk nie tylko jest funkcjonariuszem publicznym, ale ciężą na nim obowiązki wynikające z unormowań prawnych, które to obowiązki dotyczą sfery publicznej i nie mają niejednokrotnie związku ze sprawami majątkowymi upadłego lub mają z nimi związek pośredni, który nie uzasadnia przyjęcia możliwości wyrządzenia szkody majątkowej lub sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa jej wyrządzenia. Ich niewykonanie przez syndyka może zatem *in concreto* stanowić podstawę do ustalenia odpowiedzialności na podstawie art. 231 § 1 k.k., o ile spełniony zostanie warunek działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego”<sup>25</sup>.

Choć syndyk nie powinien samodzielnie podejmować decyzji o zaniechaniu dochodzenia należności z tytułu podwójnej odpowiedzialności, to jednak może, a nawet jest on zobowiązany do ustalenia optymalnego sposobu likwidacji wierzytelności z tego tytułu. Musi zadecydować, czy z korzyścią dla masy będzie dochodzenie wierzytelności, czy też ich zbycie.

Syndyk spółdzielczej kasy w upadłości powinien zatem w pierwszej kolejności rozważyć ryzyko związane z dochodzeniem wierzytelności z tytułu podwójnej odpowiedzialności członków skok oraz konieczne do poniesienia koszty związane z tym procesem, ale także koszty związane z możliwym przedłużeniem postępowania upadłościowego.

Wydaje się, że powinien co najmniej wezwać członków kasy do dokonania dopłat w ramach tzw. podwójnej odpowiedzialności na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy o skok i odpowiednich regulacji statutu skok. Taki wniosek jest uprawniony chociażby w świetle okoliczności, że istnieje co najmniej jedno orzeczenie sądu powszechnego, który uznał uprawnienie do dochodzenia tych należności przez syndyka, nawet bez stosownej uchwały organu uchwałodawczego kasy. Syndyk powinien również rozważyć próbne wytoczenie powództwa w kasie, w której został ustanowiony. Przy czym nawet w przypadku wytoczenia powództwa nie można mieć pewności co do odzyskania żądanych kwot. Powództwo może okazać się bezskuteczne zarówno ze względu na sytuację pozwanych (ewentualne zgony, niewypłacalność etc.), jak i ze względu na kontrowersje związane z możliwością dochodzenia tzw.

<sup>23</sup> Tak wyrok Sądu Najwyższego z 21.08.2013 r., II CSK 707/12, OSNKW 2014/4/48.

<sup>24</sup> Art. 331 PrUpadk.

<sup>25</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 6.10.2016 r., IV KK 138/16, OSNKW 2017/1/4.

<sup>26</sup> Zob. (tj.)

podwójnej odpowiedzialności jedynie w oparciu o decyzję syndyka, bez uchwały organu kolegiального skok.

Na marginesie wskazuje się, że bezskuteczne mogłyby okazać się próby syndyka doprowadzenia do podjęcia uchwały w przedmiocie podwójnej odpowiedzialności przez organ uchwałodawczy kasy. Trudno oczekiwać, że na etapie postępowania upadłościowego członkowie kasy będą skłonni dobrowolnie zobowiązać się do dokonywania dopłat na rzecz upadłego podmiotu. Nie mieliby w tym żadnego interesu. Potwierdza to silny sprzeciw społeczny, z jakim spotykają się działania windykacyjne syndyków upadłych skok-ów.

Niewątpliwie syndyk powinien na bieżąco śledzić linię orzeczniczą w tym zakresie, aby oceniać ryzyko związane z wytoczeniem tego rodzaju powództwa. Gdyby dokonana przez niego ocena wskazywała, że wytoczenie powództwa nie jest zasadne ze względu na niepowodzenie ściągnięcia wierzytelności oraz konieczność zaspokojenia zobowiązań, o których mowa w art. 230, tj. kosztów postępowania i innych zobowiązań masy upadłości, związanych z przedłużeniem postępowania upadłościowego, powinien przystąpić do sprzedaży przedmiotowych wierzytelności. Może to być uzasadnione w szczególności w sytuacji, w której wartość dochodzonej wierzytelności będzie niższa niż wysokość kosztów postępowania, jakie należałoby ponieść celem jej dochodzenia.

Zdaniem autorów koszt dochodzenia wierzytelności należałoby przy tym wyliczać w stosunku do każdej z wierzytelności z osobna, tzn. wyłączona jest możliwość zsumowania kwoty wszystkich wierzytelności z tego tytułu i uiszczenie jednej opłaty sądowej. Wynika to z okoliczności, że w sprawie z powództwa syndyka przeciwko członkom kasy nie zachodziłoby współuczestnictwo materialne, gdyż prawa i obowiązki członków występujących w roli pozwanych nie byłyby im wspólne ani oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Można co najwyżej mówić o roszczeniach lub zobowiązaniach jednego rodzaju opartych na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, czyli współuczestnictwie formalnym, jeżeli właściwość sądu byłaby uzasadniona dla każdego z roszczeń lub zobowiązań z osobna, jak też dla wszystkich wspólnie<sup>26</sup>.

Przy współuczestnictwie formalnym występuje tyle różnych przedmiotów sporu (zaskarżenia), ilu jest współuczestników formalnych, bowiem każdy z nich mógłby występować w procesie samodzielnie, tok postępowania

w stosunku do każdego z nich jest niezależny (można wydać wyrok częściowy lub rozłączyć sprawy do oddzielnego rozpoznania), wreszcie różne mogą być rozstrzygnięcia w stosunku do każdego ze współuczestników<sup>27</sup>. W razie współuczestnictwa formalnego dochodzi do łącznego rozpoznania podobnych spraw, opartych na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej, ale względem siebie samodzielnych. Dlatego w takim wypadku wartość przedmiotu sporu oraz wartość przedmiotu zaskarżenia orzeczenia oblicza się oddzielnie dla każdej z tak połączonych spraw, a nie stanowi o niej suma poszczególnych roszczeń lub ogólna kwota zaskarżenia<sup>28</sup>.

Ponadto biorąc pod uwagę sporny charakter roszczenia, należy również rozważyć możliwość zawarcia ugody za zgodą rady wierzycieli albo w przypadku braku rady – za zgodą sędziego-komisarza. Taką możliwość daje art. 206 ust. 1 pkt 6 PrUpadł (w związku z art. 213 ust. 1 PrUpadł). Można to rozważyć w szczególności w sytuacji, gdy koszt dochodzenia wierzytelności będzie przekraczał jej wartość nominalną. Mogłaby to być próba pogodzenia obu ścierających się koncepcji, tzn. tej przyjaznej członkom kasy oraz jej wierzycielom.

## PODSUMOWANIE

Istnieją dwie koncepcje dotyczące tego, czy w braku stosownej uchwały organu kolegiального upadłej kasy syndyk masy upadłości jest uprawniony do dochodzenia tzw. podwójnej odpowiedzialności od jej członków. Jedna zakłada taką możliwość, druga ją wyklucza.

Zdaniem autorów syndyk nie jest organem władnym do rozstrzygnięcia prawidłowości określonej interpretacji przepisów i rozstrzygnięcie w tej sprawie powinien pozostawić sądom powszechnym.

Zaniechanie dochodzenia należnych masie upadłości wierzytelności może rodzić zarzut ze strony wierzycieli, że syndyk nie podjął wszystkich koniecznych działań mających na celu zaspokojenie ich w jak najwyższym stopniu. Jeżeli jednak okazałoby się, że likwidacja wierzytelności poprzez ich zbycie jest korzystniejszą formą ich likwidacji niż windykacja, syndyk winien przystąpić do ich sprzedaży. Ewentualnie biorąc pod uwagę sporny charakter wierzytelności, winien rozważyć zaoferowanie członkom kasy możliwości zawarcia ugody za zgodą rady wierzycieli/sędziego-komisarza.

<sup>27</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 21.04.2011 r., III UZ 8/11, LEX nr 1213421.

<sup>28</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 5.02.2015 r., V CZ 108/14, LEX nr 1652413.

<sup>x</sup> Zob. art. 72 ust. 1 ustawy z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2018 r., poz. 1360 z późn. zm.).